

Izabella Soroko-Borska

Niemiecka droga do zawodu

Tak jak w prawie wszystkich krajach europejskich, z pominięciem krajów skandynawskich oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii, w Niemczech funkcjonuje sprawdzony system notariatu łacińskiego. Notariusz pełni funkcję sędziego pokoju i sprawuje tzw. dobrowolną jurysdykcję. Kompetencje notariuszy niemieckich w części pokrywają się, a w części są szersze od kompetencji notariuszy polskich, uczestniczą oni m.in. w obrocie nieruchomościami, w tym w postępowaniu wieczystoksięgowym, dokonują czynności z zakresu prawa spółek włącznie z postępowaniem rejestrowym, przeprowadzają postępowania spadkowe *etc.* Zawód notariusza cieszy się w Niemczech bardzo dobrą opinią, a sprawują go wyłącznie osoby, które wyróżniają się ponadprzeciętną wiedzą prawniczą i dają gwarancję należytego jego wykonywania. Sposób powoływania notariuszy w Niemczech reguluje, co do zasady, niemieckie prawo o notariacie (*Bundesnotarordnung*, dalej: ustawa) z 13 lutego 1937 r., po tym czasie wielokrotnie zmieniane, między innymi w celu ujednoczenia przepisów dotyczących funkcjonowania notariatu we wszystkich krajach związkowych (landach). Do dnia dzisiejszego z powodów historycznych w Niemczech funkcjonują trzy modele notariatu. W zachodnich i południowych oraz w nowych landach przeważa model tzw. *Nur-Notariat*, o którym mowa w § 31 ustawy, odpowiadający idei notariatu w Polsce, w którym osoba otrzymująca powołanie na notariusza sprawuje jedynie tę funkcję (powołanie na czas nieoznaczony). W północnych landach przeważa model tzw. *Anwaltsnotariat*, o którym mowa w § 32 ustawy, w którym to praktykujący adwokat może jednocześnie pełnić funkcję notariusza (po-

wołanie na czas przynależności do odpowiednika polskiej okręgowej izby adwokackiej). I wreszcie w Badenii Wirtembergii model tzw. *Amtsnotariat*, w którym to urzędnik-sędzia obok zajęcia głównego, czyli prowadzenia spraw z zakresu ksiąg wieczystych, postępowania spadkowego bądź opiekuńczego, sprawuje funkcję notariusza. Ostatni z modeli notariatu, tak różny do poprzednich, który wygaśnie 1 stycznia 2018 r., regulowany jest osobną ustawą (*Landesgesetz über die freiwillige Gerichtsbarkeit*), co podkreśla jego całkowitą odrębność. W każdym z modeli notariuszem może zostać wyłącznie osoba, która spełnia przesłanki ustawowe do pełnienia funkcji sędziego. Szansę na powołanie na stanowisko notariusza bądź adwokata-notariusza mają osoby, które, po pierwsze, uzyskały najlepsze oceny na drugim egzaminie państwowym (egzamin zdawany najczęściej rok bądź dwa lata po zakończeniu studiów prawniczych przez kandydatów do wszystkich zawodów prawniczych) i należące w praktyce do pierwszych 5% osób, które najlepiej zdały ten egzamin. Już na tym etapie poprzeczka postawiona została bardzo wysoko, zważywszy na to, że sędziami mogą zostać osoby, które uzyskały gorsze wyniki na tym egzaminie. Tylko taki kandydat może zostać powołany na notariusza, który nie przekroczył wieku 60 lat oraz, oprócz doskonale zdanego drugiego egzaminu państwowego, posiada wiedzę merytoryczną, kompetencje zawodowe, jak również cechy charakteru – surowo oceniane przez komisję – predysponujące go do pełnienia takiej funkcji. Odmienne nieco są drogi dochodzenia do zawodu notariusza w odniesieniu do tylko-notariuszy i adwokatów-notariuszy.

Notariuszem (tylko-notariuszem) może zostać jedynie taka osoba, która odbyła co najmniej trzyletni staż jako asesor notarialny w okręgu, w którym ubiega się o miejsce notariusza. Należy zwrócić uwagę, że asesory zatrudniani są – po konsultacji z izbą notarialną – przez państwo (sąd), a nie przez notariuszy czy izby notarialne, a staż jest traktowany jako staż w służbie publicznej. Wynagrodzenie kandydata (stażysty) – asesora notarialnego również pochodzi ze środków publicznych, przy czym notariusz, którego asesor zastępuje, zwraca częściowo koszty wynagrodzenia. Każdy land ogłasza osobno o naborze na staż (asesurę), a na listę kandydatów (stażystów) wpisywane są osoby, które najlepiej zdały drugi egzamin państwowy oraz wykazują merytoryczne i osobowe predyspozycje. Najwcześniej po odbyciu trzyletniej asesury kandydaci (stażyści)

mogą startować w konkursach na stanowisko notariusza, przy czym na ogół zaczynają od kancelarii w małych miejscowościach, tam zdobywają doświadczenie i dopiero po kolejnych latach w miarę zwalniania się miejsc i ogłaszania konkursów ubiegają się o przeniesienie do większych miast.

Asesor nie zostanie powołany na notariusza, jeżeli zrezygnuje ze stażu, okaże się że nie ma wystarczających predyspozycji zawodowych – i mowa tu nie tylko o wiedzy prawniczej, ale również o nie mniej ważnych cechach osobowościowych, nie przystąpi do wykonywania pracy jako kandydat (stażysta) w terminie 2 miesięcy od wyboru jego kandydatury, a także jeżeli po upływie 3 lat stażu nie przystąpi do ogłaszanych konkursów na notariusza w landzie, w którym staż odbywał, mimo spełniania wymogów do powołania. Ostatni punkt ma na celu uniknięcie sytuacji, gdy na stanowisko w mało atrakcyjnym miejscu (wiążącym się często z koniecznością zmiany miejsca zamieszkania) kandydaci nie zgłaszają się i istnieje wakat, a o miejsce w dużej aglomeracji konkuruje wiele osób – zarówno asesorów, jak i notariuszy, którzy chcą zmienić siedzibę na bardziej atrakcyjną.

Adwokatem-notariuszem może zostać osoba, która pracowała jako adwokat przez co najmniej 5 lat, przy czym co najmniej przez trzy ostatnie lata przed kandydowaniem w jednym okręgu, zdała zawodowy egzamin notarialny, obejmujący zarówno etap pisemny – 4 prace pisane każdorazowo maksimum przez 5 godzin, jak i dwuczęściowy etap ustny – omówienie konkretnego problemu prawnego oraz odpowiedzi na pytania z wszystkich dziedzin związanych z zakresem pracy notariusza. Jak widać, nie ma możliwości zdania egzaminu przez osoby, które nie są rzetelnie przygotowane. Oprócz zdania egzaminu zawodowego kandydat na adwokata-notariusza ma obowiązek odbycia jeszcze stażu u urzędującego notariusza w celu zapoznania się z praktyką notarialną.

Zgodnie z ustawą notariusze powoływani są w miarę potrzeb w celu zapewnienia odpowiedniego dostępu do usług notarialnych przez wszystkich obywateli. Ściśle obowiązuje zasada *numerus clausus*. Utworzenie nowej kancelarii możliwe jest dopiero po przeanalizowaniu realnej potrzeby jej utworzenia:

– w pierwszym rzędzie, czy na jednego już działającego notariusza w danej dzielnicy, mieście, gminie nie przypada zbyt duża ilość miesz-

kańców, a co za tym idzie, czy jest on w stanie zapewnić dokonanie czynności notarialnej bez wyznaczania zbyt odległych terminów,

- w drugim rzędzie, czy już działający na danym terenie notariusze osiągnęli taki pułap dokonywanych czynności, który zapewnia opłacalność i stabilność ekonomiczną danej kancelarii i chodzi tu nie tylko o dochód notariusza, ale o możliwość utrzymania całej pracy kancelarii na wysokim poziomie, w tym utworzenie i utrzymanie miejsc pracy dla wysoko kwalifikowanych pracowników biurowo-administracyjnych (odmiennie niż w Polsce w Niemczech funkcjonują specjalne szkoły przygotowujące do pracy w kancelariach prawniczych).

Co do zasady, nowe miejsca tworzone są sporadycznie po wnikliwej ocenie zarówno potrzeb obywateli, jak i potencjalnego dochodu nowej kancelarii.

Kwestia opłacalności ekonomicznej prowadzenia kancelarii jest traktowana na tyle poważnie, że w miejscach, gdzie kancelarii nieprzynoszącej dochodu zlikwidować nie można z uwagi na brak możliwości zapewnienia mieszkańcom dostępu do usług notarialnych w pobliżu miejsca zamieszkania (generalnie chodzi o tereny wiejskie i małych miasteczek), stosowane są dopłaty do dochodu na takim poziomie, żeby notariusz uzyskał wynagrodzenie nie niższe niż uposażenie sędziego. Rozwiązanie takie obowiązuje np. w Bawarii.

Nie są tworzone nowe miejsca pracy dla notariuszy, jeżeli dwie wyżej wymienione przesłanki nie są spełnione. W przypadku, gdy na danym terenie spada ilość dokonywanych czynności, dotychczasowe miejsca są częściowo likwidowane w związku z rezygnacją notariusza z wykonywania zawodu, jego przejściem na emeryturę bądź śmiercią i nieogłoszeniem w takich przypadkach konkursu na zwalnijące się lub zwolnione miejsce. Tendencje spadkowe widać w statystykach prowadzonych przez odpowiednika naszej Krajowej Rady Notarialnej (*Bundesnotarkammer*). I tak w 2006 r. notariuszami w Niemczech pozostawały 8892 osoby, w tym 1610 jako tylko-notariusze, a 7282 jako adwokaci-notariusze, natomiast w 2012 r. notariuszami pozostają 7722 osoby, w tym 1535 jako tylko-notariusze i 6187 jako adwokaci-notariusze. Stanowiska notariusza likwidowane są nie tylko w małych miastach i gminach, tendencję spadkową widać również w metropoliach takich jak Berlin (odpowiednio w 2006 r. – 1033 notariuszy, w 2012 r. – 881 notariuszy) czy Frankfurt

nad Menem (odpowiednio w 2006 r. – 1032 notariuszy, w 2012 r. – 931 notariuszy). Należy jednocześnie zwrócić uwagę na proporcję między ilością tylko-notariuszy a adwokatów-notariuszy, tzn. niską ilość tych pierwszych, dla których jest to jedyne źródło utrzymania, w stosunku do drugich. Stosowanie zasady *numerus clausus* zapewnia dużą stabilność zawodu notariusza utwierdzaną jeszcze ekonomicznie, ustawowo narzuconą, sztywną, wyznaczoną przez państwo, ale już nienegocjowaną przez strony, stawką wynagrodzenia (co do zasady, procent od wartości czynności) za dokonywane czynności.

Powyższe regulacje dotyczące dostępu do zawodu notariusza koncentrują się przede wszystkim na zapewnieniu wysokiego bezpieczeństwa obrotu i wyjątkowej jakości świadczonych usług. Ustawodawca niemiecki nie oddaje notariatu prawom wolnego rynku i konkurencji cenowej, ale ściśle i rygorystycznie określa zasady dostępu do tego zawodu i jego wykonywania. Notariusze mają obowiązek koncentrowania się na pracy merytorycznej i rzetelności świadczonych usług, nie oczekuje się od nich konkurencyjności cenowej, ale prawidłowego pełnienia funkcji.

Państwo niemieckie, dbając o najwyższą jakość usług prawniczych świadczonych na rzecz swoich obywateli, jednocześnie wspiera notariuszy, zapewniając im stabilne i bezpieczne wykonywanie zawodu, przy świadomości ich wyjątkowej roli związanej z przekazaniem poza kompetencje organów państwowych części jego zadań, tj. np. obrotu nieruchomościami czy czynności związanych z funkcjonowaniem spółek. Zasada *numerus clausus* przy powoływaniu notariuszy, sztywne stawki wynagrodzenia za czynności oraz wymagania stawiane kandydatom na objęcie stanowiska notariusza są środkami zapewniania przez państwo bezpiecznego i stabilnego obrotu prawnego, a więc spełniania jednej z jego podstawowych ról.

Izabella Soroko-Borska – notariusz w Warszawie.